

**MODLITWA****Panie nasz i Boże nasz!**

Jesteśmy winni, splamieni grzechami.
Jednak Ty pozwoliłeś skazać się na śmierć za nas.
Nadstawiałeś swoje plecy. Bito Cię po twarzy.
I na koniec, aby uwolnić nas z niewoli grzechu,
zostałeś przybity do krzyża. Dziękujemy Ci za Twoją
mękę i śmierć, bo dzięki nim mamy życie.
Amen.

**BIBLIA**

Jedna osoba czyta na głos wskazany fragment
Pisma Świętego.

Chwila ciszy.

Wymiana myśli: Co szczególnie was poruszyło?

**STUDIUM**

1. Przeczytajcie tekst YOUCAT zdanie po zdaniu.
Następnie jedna osoba czyta go w całości na głos.
2. Trzy minuty ciszy.
3. Każda osoba czyta głośno słowo lub zdanie, które
szczególnie zwróciło jej uwagę, nie komentując go.
4. Następnie krótko wyjaśnia, dlaczego wybrała to
słowo/zdanie (np. z powodu napływających
wspomnień).

**DYSKUSJA**

**Przedyskutujcie także swoje własne pytania
na ten temat!**

Wskazówka: Poświęćcie pięć minut na zapisanie
tego, co chcielibyście zapamiętać.

**WYZWANIE**

Nasze **WYZWANIA** są tylko sugestiami, które możecie
zastosować w czasie waszych spotkań. Możecie je
także zastąpić innymi zadaniami, bardziej dopasowa-
nymi do okoliczności lub po prostu lepszymi. Wyślijcie
swoje propozycje na adres feedback@youcat.org
– chętnie je poznamy.

#YOUCATChallenge: Podzielcie się swoimi
spostrzeżeniami i doświadczeniami
na Facebooku lub Instagramie.

Flp 2, 6-8

Jezus Chrystus, mając naturę Boga, nie uznał za stosowne korzystać
ze swojej równości z Bogiem, lecz ogołocił siebie samego, przyjmu-
jąc naturę sługi i stając się podobnym do ludzi. A z zewnętrznego
wyglądu uznany za człowieka, uniżył siebie samego, stając się
posłusznym aż do śmierci, i to śmierci na krzyżu.



*Dlaczego Jezus musiał nas zbawić
właśnie na krzyżu?*

**Krzyż, na którym został okrutnie stracony niewinny Jezus, jest
miejszem skrajnego upokorzenia i opuszczenia. Chrystus, nasz
Zbawiciel, wybrał krzyż, aby ponieść winę świata i doświadczyć
cierpienia świata. W ten sposób przez swoją doskonałą miłość
znowu przyprowadził świat do domu Ojca. [613-617, 622-623]**

Bóg nie mógł nam dobitniej pokazać swojej miłości, niż pozwalając
się przybić w swoim Synu do krzyża za nas. W starożytności
krzyż był najbardziej haniebnym i najokrutniejszym narzędziem
wykonywania kary śmierci. Obywatele rzymscy nie mogli być
krzyżowani niezależnie od przestępstwa, jakiego się dopuścili.
Bóg zatem wszedł w najpotworniejszą otchłań ludzkiej męki.
Odtąd nikt nie może już powiedzieć: „Bóg nie wie, jak cierpieć”.

1. Czy nie umniejsza powagi Boga fakt, że cierpiał jak ludzie?
2. Czy cierpienie może być wyrazem miłości?
3. Czy łatwo pogodzić się z myślą, że nasz Bóg zechciał wziąć
na siebie winy innych ludzi, a nawet winę świata?
4. Co Jezus chce nam powiedzieć przez to, że dał się potraktować
przez ludzi jak najgorszy zbrodniarz?

Przeżyjcie wspólnie nabożeństwo Drogi Krzyżowej.
Przy poszczególnych stacjach zadajcie sobie pytania
i odpowiedzcie na nie, np.:
Jezus upada – a w jakich okolicznościach ja upadam?
Jezus zostaje ubiczowany – a w jakich okolicznościach
ja bicuję innych?

Czy przyjmujecie to wyzwanie?

Wasze propozycje zadań:

Wasze inspiracje: